

prof. dr hab. Andrzej Banachowicz  
Uniwersytet Artystyczny  
im. Magdaleny Abakanowicz  
w Poznaniu

Poznań 17.02.2022 roku

## **RECENZJA**

**opracowana w związku z postępowaniem  
w sprawie nadania stopnia doktora mgr Iwonie Wilczek  
wszczętym w Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach  
w dn. 03 grudnia 2019 r. w dziedzinie sztuki,  
w dyscyplinie artystycznej: sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.**

## **Podstawowe dane o doktorancie**

Pani mgr Iwona Wilczek jest absolwentką fotografii w Collegium da Vinci w Poznaniu, a także kulturoznawstwa na Uniwersytecie Opolskim oraz europeistyki na Politechnice Opolskiej. Obecnie jest uczestniczką stacjonarnych środowiskowych studiów doktoranckich w ASP w Katowicach.

Fotografia jest dla niej medium artystycznym, w którym przedstawia własne wyobrażenia postrzegania otaczającego świata. Jest Ona uczestniczką wystaw krajowych i międzynarodowych m.in. w 2014 roku: Martwa natura w fotografii (Częstochowa), Wieś światłoczuła (Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie), w 2015 roku: Pejzaż intymny (2πr Galeria w Poznaniu), Bielsko Biała fascynuje (Bielsko Biała), Śladami Leona Wyczółkowskiego – pejzaż w twórczości artysty (Muzeum Okręgowe w Bydgoszczy) oraz w 2018 roku: Lawiny 2018, Fotografia górską (Galeria Fryna w Rudzie Śląskiej), Znani Bielszczanie i Bielsko-Biała w fotografii (Galeria Na Pietrze, Bielsko-Biała), Prezentacje 2018, Inspirowane Bursztynem (Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym), Spotkania w ramach Rybnickiego Festiwalu Sztuk Pięknych (Industrialne Centrum Kultury w Rybniku) i Autoportret w kwadracie (Galeria Fotografii im. Eugeniusza Hanemana w Łodzi).

Pani mgr Iwona Wilczek jest stypendystką w dziedzinie kultury i sztuki miasta Bielsko Biała. Jest autorką 19 wystaw indywidualnych prezentowanych w latach 2017-2021, 13 wystaw zbiorowych w kraju i 9 wystaw zbiorowych międzynarodowych. Pani mgr Iwona Wilczek brała czynny udział – jako prelegent w

9 konferencjach naukowych oraz w 15 publikacjach był – jest prezentowany jej dorobek

### **Ocena pracy doktorskiej**

Jak widać z powyższego opisu działalności Pani mgr Iwony Wilczek, posiada Ona już naprawdę spore osiągnięcia w obszarze szeroko rozumianej aktywności plastycznej – artystycznej – w świecie fotografii.

Natomiast tematem Jej doktoratu jest cykl fotograficzny inspirowany obrzędami i rytuałami związanymi z zaślubinami oraz zwyczajami okołoslubnymi pt. „Symbolika zaślubin”. A ponieważ od dawna autorkę interesuje obraz jako wypowiedź wizualna, obecny powód zgłębiania powyższego tematu Jej pola badawczego dlatego jest tak istotny. Fotografie człowieka i jego ślady przeżycia tej szczególnej chwili – ślubu, ten zapis w Jej symbolicznym i ekspresyjnym ujęciu pozwalają na zasysanie wartości płynących z obszaru filozofii i ... egzystencji. A są one bardzo bliskie doktorantce, szczególnie, że w obecnym świecie technicznych osiągnięć przekazu wizualnego często też mamy obrazy zamazane w całych pakietach, seriach – jakby zakłócone przez niebywałą ilość następujących po sobie kadrów. Niby trudnych do ogarnięcia i głębszego przeżycia. Tego jednak właśnie nie unika Pani Iwona Wilczek, proponując nam powrót – ale na swoich warunkach do wysublimowanej, współczesnej – symbolicznej bardzo często estetyki w obrazie fotograficznym. W Jej doktorskim zbiorze bardzo wielu prac – obrzędów, weselnych portretów kobiet i mężczyzn mamy poczucie tytułowego – wielkiego piękna i zabawy płynących ze zbioru metaforycznych wartości zawartych w bogatych tłach wnętrz i przestrzeniach

ulicznych plenerów – kadrów, ale nade wszystko wynikających z twórczej relacji fotograf – fotografowany. To z pozoru tradycyjne ujęcie tematu portretu w doktorskim polu badawczym Pani Iwony Wilczek ujawnia się również poprzez zastosowanie technik – z jakby reporterskiego przekazu. Współdziałają one bowiem z Jej empatycznym podłożem psychologicznych portretów twarzy czy zdarzeń – z chwil ceremonii – ślubu. Tego całego tygła wartości i możliwości oraz szczególnych emocji, które może w sobie pomieścić fotografia. Doktorantka w sile i prostocie przekazu przypominała naprawdę wartościowe i współczesne przesłanie, że właśnie w teatrze pod tytułem „ślub” objawia się oczywiście w całym bogatym zestawie ujęć – bliższych i dalszych planów czy zbliżeń swoisty flores-amores, poprzez to tworzy się swoiste ludzkie teatrum dające widzowi możliwość przeżycia Jej sztuki, sztuki fotografii – idei, która wciąga w mentalną grę z weselnymi modelami. Z nastrojem chwili płynącej z siły zdjęcia czy nawet magii powołanego obrazu – z obrzędu. Tego nastroju wynikającego może z poczucia przejścia, zmiany życia oraz z przyjemności czy nawet zadziwienia dotyczącego tajemnicy egzystencji. Twarze przyciągają uwagę najbardziej, a w stylizowanych światłem portretach autorki tworzy się iluzja tytułowego piękna powołanego wspólnie zjawiska – symboliki zaślubin. Na ile te wszystkie aspekty twórcze stają się bardziej czy mniej wartością głębokiego humanistycznego przekazu – to już – co oczywiste, rozgrywa się w głowie i swoich wspomnieniach – widza. W tym całym skomplikowanym aparacie postrzegania życia – relacji oko – mózg, twórcy i widza.

Ja na potrzeby oceny efektu doktoratu mogę stwierdzić, że ten cały zestaw

omawianych prac fotograficznych jest bardzo udanym psychologicznym kalejdoskopem rzeczywistości – tytułowej, płynącej również ze specyficznej estetyki tego ... najczęściej... - najpiękniejszego dnia w życiu. Estetyki składającej się z emocji niezliczonej ilości gestów, spojrzeń w których zagęszcza się pole widzenia i bogactwo płynące z głębi – ceremonii – obrazu. Czasem też zamglonej przestrzeni wydobywanej jakby z pejzażu wewnętrznego. Zmysłowego – fotograficznego oswajania emocji w często również nawarstwianych czerniach – czy mrokach kadru. Zapis tych doktorskich fotografii – często też jakby samotnych doznań człowieka wobec odwiecznego pytania o trafność wyboru partnera na życie nadaje widzowi kierunek autorskiej transformacji. Przemiany stanów autorki w analizie znaczeń tego, co nosi w sobie Ona i dana scena ceremonii. Problemów egzystencji skąpanych w chwilach radości, a nawet uniesień ceremonii zaślubin czy zadziwieniach płynących z bolącej rzeczywistości. A ślady emocji w tych portretowych wszystkich pracach składają się na indywidualny język wypowiedzi artystycznej. Proponującej widzowi podróż w głąb, pomiędzy masy uczestników wesela, czasem ze śladami zabawy w barwach fantazji. Fantazji świata zawartej w tym całym zbiorze doktorskich prac, projekcji myśli a nawet archetypu bytu. Złożonej struktury egzystencji, która w konfrontacji żywego człowieka jako wizerunku procesu – autorka czyni nieśmiertelnym. Pozostawia zapisane obrazy w konfrontacji z tym co oczywiste teraz w autorską tajemnicę czasu fotograficznej magii piękna – niezależnej estetyki. Ulotnej Tajemnicy Chwili każdego portretowanego człowieka – w strumieniu – percepcji zdarzeń. Tego co zostawi jego przeżycie w odcisku autorki – w Jej

fotografii. W magicznym momencie przemiany - uchwyceniu realnej żywej chwili w komunikat. Tej zmiany, której doktorantka potrafi dokonać w sposób wartościowy. Którą będzie dalej tworzyć szukając odpowiedzi w takim zakresie znaczeń, aby cały zbiór śladów i przeżyć dążył do celu – zapisania go na podobiznę Jej własnej twarzy. Jej twórczości - „...w celu realizacji odwiecznych marzeń o bajkowym magicznym świecie, o legendzie z królewną i królewiczem w roli głównej, o niepowtarzalności i niezwykłości wydarzenia...”.

Autorka w swojej pracy analizując zależności pomiędzy mechanizmami związanymi z samą strukturą medium fotografii a Jej i biesiadników obszarem emocjonalności bada relacje i związki w komunikatach wizualnych. Jest to swoista sonda zapuszczona głęboko w społeczno-kulturowe aspekty poznawcze, stawiająca pytania o dosłowność obrazu fotograficznego, jego warstwę informacyjną oraz bardzo szerokiego pola interpretacyjnego – a więc wartości dzieła. Wieloznaczności, na tle zmieniających się relacji w ewoluującej sytuacji kulturowej. Zmian społecznych oraz mentalnych i politycznych w odniesieniu do np. religii czy Kościoła czy do walki mediów „o duszę widza i słuchacza” . Relacji ludzkich w przeobrażaniu się znaczeń i sensów oraz ich motywacjach w coraz bardziej zrationalizowanej kulturze codzienności. W tej szczególnej – dla dwojga ludzi – chwili – decyzji sformalizowania związku będącej początkiem całej serii zdarzeń rozpiętych pomiędzy porządkiem – regułami – chęcią a konfrontacją z wyjątkowością przeżycia. Sztuką eteryczną a konkretną wg odwiecznego życzenia” „Niech Bóg wam...”. W tytułowej symbolice zaślubin Iwony Wilczek.



## Konkluzja

Uważam, że plastyczny świat doktorantki, zarówno w pracy artystycznej jak i teoretycznej składa się na bardzo spójny przekaz, który daje mi panoramę myślenia i siły Jej wyborów. Cały dorobek Pani mgr Iwony Wilczek, który zaprezentowałem na początku recenzji, jest już naprawdę spory i bardzo dobrze rokuje na przyszłość. Do tego dodać należy udane poszukiwania z obszaru w zakresie obrazowania fotografii studyjnej oraz osiągnięcie kreatywnego przekazu, które uwspółcześniają Jej tradycyjne podejście do zagadnienia unikatowości dzieła. Jej myślenie i dążenie do celu – zapisu znaku w kadrze fotografii – objawia się pasją poznania, przez którą dociera Ona do rejonów swojej i naszej podświadomości. Dlatego z całym przekonaniem stwierdzam, że oryginalność pracy doktorskiej mgr Iwony Wilczek pt. *Symbolika zaślubin - cykl fotograficzny inspirowany obrzędami i rytuałami związanymi z zaślubinami oraz zwyczajami okołoślubnymi* spełnia wymogi określone w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 478 z późn. zm.) i popieram wniosek o nadanie mgr Iwonie Wilczek stopnia doktora w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie artystycznej: sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

Z poważaniem

prof. dr hab. Andrzej Banachowicz